

ILUSTROWANY

# GOŁOS

TRYBUNALSKI

PISMO CODZIENNE WYCHODZĄCE I DRUKOWANE W PIOTRKOWIE

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:  
Piotrków Tryb., Legionów 2.  
tel. 10-55.

REDAKTOR PRZYJMUJE:  
od godz. 9 — 10

ADMINISTRACJA CZYNNA:  
od godziny 8-ej do 19-ej

CENNIK OGŁOSZEŃ:  
Za wiersz milimetry (jednoszpaltowy) — 40 gr. Pierwsza strona i tabela rycze o 50 proc. drożej.  
Drobne: 10 groszy za wyraz. Poszupacym pracy: 50 proc. taniej

Prenumerata miesięcznie  
2.50

## Hitler wodzem Reichswehry? Dymisja marsz. Blomberga przesadzona

BERLIN. 4.2. Jak twierdzą w kołach politycznych dymisja marsz. Blomberga jest przesadzona.

W tym do niej powodem mają być małżeńskie generale, w rzeczywistości przyczyną zmian, które mają być na najwyższych stanowiskach, są głębsze i ujawniają poważne taras między Reichswehrą o armią.

Wierzą się również wiadomości, że ma także dowódca armii lądowej, szczególnie mało popularny w kręgach partii hitlerowskiej, ze względu na krytyczne stanowisko w sprawie wcielenia bojówek hitlerowskich do Reichswehry.

Wersje, że tekę ministra wojny obrobicie kanclerz Hitler z gen. Becka jako dowódcą armii lądowej. Inna wspomina, że tekę ministra wojny gen. Goering.

Wiadomość o dymisji gen. Blomberga ze skąd ministra wojny, znajduje swe źródło ze strony kół półurzędowych. W tych dodają, że wyjazd marsz. Blomberga do Włoch stoi w bezpośrednim związku z jego dymisją, która ogłoszona

będzie urzędowo najprawdopodobniej już w najbliższym czasie i to przed powrotem jego do Niemiec z podróży do Włoch.

Kwestia ustąpienia gen. Fritscha jest — zdaniem tych samych kół — również zdecydowana.

Jak się jednak wydaje ogłoszenie nie nastąpi równocześnie.

W kołach półurzędowych unikają wszelkich bliższych wyjaśnień co do motywów, które powodują zmiany na tych najwyższych stanowiskach wojskowych Rzeszy.

## Chińczycy w panice opuszczają Kanton

LONDYN. 4.2. Z Dalekiego Wschodu do nas, iż ludność Kantonu, spodziewając się w najbliższym czasie ataku japońskiego na miasto, panice ucieka na prowincje w głąb Chin oraz na terytorium angielskie w Hongkongu.

W mieście panuje taka panika, jaką obserwowano przed miesiącami podczas japońskich ataków na Szanghaj.

Na południowym odcinku frontu Tientsin - Pukou wojska japońskie po pięciodniowych zaciętych walkach odniosły wielki sukces. Front chiński został przełamany.

Trzy ważne pod względem strategicznym miasta, a mianowicie Fengpu, Tingjuan i Tengjan, zostały zajęte przez Japończyków.

Szczególnie zacięte były walki o Fengjang. Toczyły się one jeszcze na ulicach miasta.

Chińczycy opróżniając jedną ulicę po drugiej wysadzali w powietrze lub podpalali domy, tak, że w ręce Japończyków stoły gruzów tylko wpadły i zgłiszcz.

Dzięki przełamaniu chińskiej linii obrony, Japończycy będą mogli przystąpić bez

pośrednio do szturmowania Hsuszau, ważnego węzła na linii kolejowej prowadzącej do Lunghai.

## Zaburzenia w Rumunii Demonstracje Żelaznej Gwardii

BUKARESZT. 4.2. Wczoraj wieczorem w mieście Ploesti doszło do gwałtownego starcia pomiędzy Żelazną Gwardią, a żandarmerią.

Silne oddziały żandarmerii, usiłując uniemożliwić legionistom odbycie wiecu, otoczyły zwartym kordonem zwolenników Żelaznej Gwardii.

Wywiązała się regularna potyczka, w której, według pogłoszek odniosło rany 9 osób po obu stronach.

Dzisiejsza prasa poranna nie zamieszcza żadnych wzmianek o tym zajściu.

## Dziś pierwszy dzień procesu przeciw Doboszyńskiemu

LWÓW. 4.2. Dzisiaj przed sądem przysięgłych rozpoczął się proces inż. Doboszyńskiego.

Wczoraj odbyło się pod przewodnictwem sędziego Dysiewicza posiedzenie sądu, na którym wylosowano 24 członków ławy przysięgłych dla procesu inż. Doboszyńskiego.

Wśród wlosowanych znajduje się 15 urzędników w służbie czynnej, 6 urzędników emerytów oraz trzech wolnych zawodów.

Doboszyński odpowiada z art. 167 par. 2 art. 223, art. 263 par. 1 i 3 art. 131 129 i art. 215.

Jako najwyższy wymiar kary przewidziane przez te artykuły przestępstwo kodeks karny przewiduje karę 15 lat więzienia.

## Agentka angielskiego kontrwywiadu zdemaskowała szpiegów sowieckich wykradających plany wojenne

LONDYN. 4.2. W Anglii toczy się obecny proces o zdradę stanu, wywołany przez funkcjonariuszów arsenału w Greenwich.

Wśród oskarżonych znajduje się m. in. chemik, jeden inżynier, oraz jeden funkcjonariusz arsenału, nazwisko Gladling.

Gladling był na usługach działającej na terenie Anglii sowieckiej organizacji szpiegowskiej i w tym celu skłonił pozostałych dwu oskarżonych do dostarczenia kilkunastu kopii rysunków najnowszych angielskich dział kalibru 38 cm. oraz rysunków konstrukcji bomb, granatów i zapalników.

Rysunki te do których dołączone były tajne instrukcje, następnie fotografowano a odbitki fotograficzne przewieziono, jak twierdzą dzienniki do Rosji Sowieckiej.

Wybitną rolę odgrywa w procesie agentka angielskiego kontrwywiadu, która, jak to wynika z postępowania dowodowego, przez kilka lat była w kontakcie z Gladlingiem, mając w ten sposób możność stałego informowania angielskiego kontrwywiadu. Agentka ta występuje w procesie pod pseudonimem „Miss“.

Z polecenia Gladlinga przystąpiła ona do organizacji „Przyjaciół Rosji“, do ligi „Nigdy więcej wojny“ oraz innych organizacji pacyfistycznych.

W jednej z tych organizacji spełniała nawet rolę sekretarki.

W tym charakterze wysłana została przez Gladlinga za granicę, celem dokonania pewnych wypłat pieniężnych w miejscowości, w postępowaniu dowodowym nie wymiesionej.

## Nuncjusz papieski u min. Neuratha

BERLIN. 4.2. Nuncjusz papieski w Berlinie msgr. Orsenigo złożył onegdaj wizytę min. von Neurathowi.

W długiej rozmowie nuncjusz zwrócił uwagę ministra na kilka punktów w sprawach szkolnych i poprosił go w interesie rodziców katolickich o wyjaśnienie.

W katolickich kołach Berlina mówi się również, jakoby nuncjusz Orsenigo prosił przy tej okazji o audiencję u kanclerza Hitlera.

Audiencja ta ma się odbyć jeszcze w tym tygodniu.

## Wszystkie ataki wojsk rządowych odparte

RYŻ. 4.2. Na odcinku Grancja de Hermosa wojska czerwone czterokrotnie odparły utracone przed kilku dniami.

Wszystkie ataki prowadzone były przy poparciu artylerii oraz czołgów i lotnictwa.

Wszystkie ataki odparły szturm czerwonych i zdobyły trzy ciężkie czołgi sowieckie.

Na froncie Teruel najzaciętsze walki też trwają nad rzeką Turia, nie przyniosły jednak żadnych zasadniczych zmian.

Trzy samoloty powstańcze zrzuciły 20 bomb na miejscowość Figueras. Ofiarą bomb padło 9-ciu zabitych i 50 rannych, 10 domów uległo całkowitemu zniszczeniu.

Wszystkie piła tylko piwa z browaru

Braulińskiego



## Na łamach prasy

### Rola i zadania wojska

„Kurier Warszawski“ na tle przemówienia Ministra Spraw Wojskowych w komisji budżetowej Sejmu, publikuje artykuł Prof. Stronńskiego:

„Wojsko musi być wojskiem. To zaś znaczy, że wojsko nie może być wszystkim. Jego zakres działania jest sam w sobie bardzo rozległy.

Rozpraszanie tego zasobu sił twórczych które wojsko ma w sobie i które mu są nie zbędnie potrzebne, na wszelkie inne dziedziny życia, byłoby rozrzuć gospodarką. Mieszanie powołania wojskowego, które jest wykwitem świadomości społecznej, z innymi działaniami w życiu zbiorowym, byłoby bardzo szkodliwym zaburzeniem pojęć. Wojsko musi być właśnie wojskiem i tylko wojskiem.

Te wskazania, tkwiące w podstawach bardzo prostego i jasnego poglądu, wypowiedzianego przez p. ministra spraw wojskowych, zasługują na rzetelną uwagę i trzeba, aby znalazły należyty wyraz w życiu“.

# W Polsce nie można rządzić terorem

## „Polacy mają w sobie instynkt wolności“ powiedział Marszałek Piłsudski

Senator Artur Śliwiński zamieścił w ostatnim numerze „Niepodległości“ niezwykle ciekawą rozmowę, jaką miał z Marszałkiem Piłsudskim dn. 23 listopada 1931 roku.

Oto niektóre wyjątki z tej rozmowy.

Zaczął się od socjalizmu, który zdaniem marszałka „ugrzął“ w przedwojennym szablonie. Potem rozmowa zaszła na Napoleona i samego marszałka Piłsudskiego.

O PROTEKCJI i DYSKRECJI.

„Mogę dużo zrobić, ale niektóre rzeczy są dla mnie absolutnie niedostępne. Nie mógłbym nie ukraść, nie potrafiłbym nigdy nikogo przekupić. Obca mi jest wszelka protekcja, nie cierpię plotek i oszczerstw.

Nie byłbym zdolny nikogo dla osobistych celów zdradzić. Gdyby ktoś powiedział mi swoją tajemnicę, a ja byłbym na ty

le durny, że zgodziłbym się z góry tajemnicę tę zachować, na pewno nie wydałbym jej przed nikim, choćby szła o moje życie.

Gdyby więc ktoś, uzyskawszy moje słowo, że to, co mi powie, zachowam przy sobie, oświadczył mi potem, że jutro będzie strzelał do mnie, to choćbym był pewien, że tak uczyni, nie wspomniabym o tym nikomu i niechym ze swojej strony nie zrobił, aby temu zapobiec“.

W POLSCE NIE MOŻNA RZĄDZIĆ TEROREM.

Następnie mówił Marszałek o swoim stosunku do ludzi. Kiedy był Naczelnikiem Państwa, przyjmował wielu „durnych ludzi“ i wysłuchiwał ich „bzdurstw“. Obecnie przyjmuje tylko tych, których chce i mówi tylko o tym, na co pozwala.

Następuje taka charakterystyka Polaków:

„Polacy mają w sobie instynkt. Ten instynkt ma wartość i ja tę wartość. W Polsce nie można rządzić terorem. To nie pójdzie. Ja mogłem sobie pozwolić i korzystałem z tego, bo chciałem czegoś nauczyć. Tego nie filby kto inny. Ale instynktu wolności zabijać i zabić go się nie może. Jest wartość, która ma dużą cenę — A inne wartości ?

— Są i inne. Polacy nie będą na życie i nie będą przeciw swoim bliźkim krwawym zamachom, choć mogą czynić jednostka.

Warcholstwo polskie nie zna granic. Zatrzyma się przed morderstwem. Morderstwa obcy jest naturze polskiej. Obcy jest Polakowi instynkt czucia. Polak raczej ukradnie, niż zabić.

„JA WIEM COM DLA POLSKI UCZYNIŁ“.

Z cech dodatnich narodu polskiego mówił Marszałek zdolności artystyczne zakończył rozmowę:

— „Myślałem już nieraz, że uczynię przetrwać Polskę. Dziś wiem, że nie zrobię. Lecz gdy po śmierci stał Bogiem, będę Go prosił, aby nie opuścił Polskę wielkich ludzi.

— Wielcy ludzie potrzebni są narodowi.

— Potrzebni — zachnął się Marszałek — ale co naród polski daje wielkim ludziom? I jak się do nich ustosunkowuje? Nie ja, rzecz wątpliwa, czy powstała Polska! A gdyby powstała, utrzyma przy życiu ?

I dodał z wielką siłą:

— Ja wiem, com dla Polski uczynię.

## Kiedy będą polskie kosy

Podczas debaty nad preliminarnym budżetowym Min. Przemysłu i Handlu mowej komisji budżetowej poruszyła się sprawa kos, których sprowadzili z Austrii i Niemiec za sumę (sierpami) 2.458.000 zł. podczas gdy kosy wcale nie produkujemy

Na zapytanie jednego z posłów man oświadczył, co następuje: poszczególnych przedsiębiorstw, a twarzą kosy, nie dają wyników z braku, kwalifikowanych pracowników. Starania są robione dalej.

Gdyby rolnictwo zgodziło się na dzenie zakazu sprowadzania kos, produkcji ich w kraju poszłaby ale wątpliwe, czy byłoby to korzystne dla rolnictwa, ponieważ produkcja w na siłami niewykwalifikowanymi droga i nie zadowoliłaby rolników

Ten stan rzeczy jest niewątpliwie doksalny.

Kraj rolniczy, posiadający dość rozwiniętą przemyślną metalową produkcję najprostszych narzędzi, których rolnicy.

Brak wykwalifikowanych pracowników nie jest chyba przeszkodą nie do ciężenia, zwiastując, że w wielu dziedzinach produkcji, o wiele bardziej plikowanej, które niedawno powstały, nie przeszkody przezwyciężano.

## Obłęd na widok zorzy polarnej

KATOWICE. Nauczycielka z Rawa, Stefania Kępkówna opadła w niezwyczajnych okolicznościach.

W czasie komentowania zjawiska polarnej, która niedawno ukazała się w Śląsku, Kępkówna dostała szokowego.

Przewieziona do szpitala zdradza nie objawy ostrego obłędu.

# Jako moralny zwycięzca wyszedł Związek Nauczycielstwa Polskiego z ciężkiej próby

Oczekiwany z wielkim zainteresowaniem przez rzesze nauczycielskie i cały świat pracy Zjazd Związku Nauczycielstwa Polskiego w Krakowie, stał się imponującą manifestacją solidarnej postawy nauczycielstwa, które pozostało wiernym organizacji w czasie, gdy ZNP. przeżywał okres próby. Podkreślił też nowo wybrany prezes Nowicki, że z okresu rządów kuratorskich Z.N.P., mimo materialnej ruiny, wychodzi jako zwycięzca moralny.

Zjazd krakowski odbywał się przy ogromnym zainteresowaniu społeczeństwa. Delegaci na Zjazd spotykali się w Krakowie na każdym kroku z wyrazami sympatii. Wśród nieopisanego entuzjazmu ogół delegatów, w liczbie 894 osób wybrał prezesem ZNP., byłego prezesa J. Kolanke. Owoce na jego cześć trwały z górą 15 minut.

P. Kolanke zabrał głos i oświadczył, że zrzeka się wyboru, a krok swój motywuje tym, że wytoczone przeciw niemu zarzuty natury politycznej i materialnej muszą być najpierw zbadane przez komisję rewizyjną, a do tego czasu woli on pozostawić otwartą sprawę dalszej swojej pracy w Z.N.P. Równocześnie p. Kolanke wskazał byłego wiceprezesa Z.N.P., Nowickiego, jako kandydata na prezesa.

Propozycję tę przyjęto i p. Nowicki został wybrany prezesem, przy czym 38 delegatów wstrzymało się od głosowania.

Owych 38, jak słychać, obstawało przy wyborze p. Kolanke bez względu na konsekwencje.

## Już murzyni krzyczą „Heil Hitler“

Dziennik paryski „L'Intransigeant“ wysłał jednego ze swoich reporterów znanego publicystę, Klaudiusza Izaberta w podróż po dawnych afrykańskich koloniach niemieckich.

W pierwszym etapie tej podróży znalazł się dziennikarz paryski nad jeziorem Tanganika, gdzie z prawdziwym zdumieniem zauważył, iż tamtejsi murzyni pozdrawiają go podniesieniem ręki w górę, po hitlerowski.

Okazało się, że ilekroć przybywał w te okolice, jakiś Niemiec, uczył tubylców tego rodzaju pozdrawiania wszystkich cudzoziemców, płacąc za to murzynom. Oczywiście, chętnie za wynagrodzeniem zgodzili się oni na takie pozdrawianie, które wydaje im się zabawnym...

Dokonano wyboru całego zarządu. M. in. przewodniczącym wydziału gospodarczego wybrany został członek PPS., Tuła dziecki.

Po dokonaniu wyborów nowy prezes Nowicki wygłosił dłuższe przemówienie, w którym zobrazował cały ostatni okres działalności ZNP.

Ostatni okres pod rządami kuratorów przyniósł Związkowi materialną ruinę, z

próby tej jednak związek wyszedł z przeświadczeniem, że jedynie na drodze demokracji i wspólnej pracy z chłopem i robotnikiem może utrzymać swoje stanowisko.

Przemówienie prezesa Nowickiego spotkało się z entuzjastycznym przyjęciem ogółu zgromadzonych.

Wyniki kongresu krakowskiego wywołały w warszawskich kołach politycznych duże wrażenie, przy czym w sferach prawicowych nie kryją wcale konsternacji.

# Wizja nowej potężnej Polski

Szef OZN. gen. Skwarczyński do młodzieży

Odbyło się w Warszawie uroczyste otwarcie prac „Służby Młodych“ Obozu Zjednoczenia Narodowego.

Gen. St. Skwarczyński, przemawiając do zebranych, wysunął hasła, jakie winny przyświecać młodym pokoleniom w pracy dla osiągnięcia potęgi Państwa i dobrobytu całego Narodu.

„Przed wasze oczy — mówił szef Obozu

Zjednoczenia Narodowego — stawiam wizję nową, wizję Polski potężnej, wizję wsi polskiej racjonalnie zagospodarowanej, bez kurnych chałup, z pięknymi domami, wizję potężnych fabryk i nowoczesnych osiedli robotniczych, wizję gęstej sieci komunikacyjnej, wizję szeroko rozbudowanego polskiego przemysłu i handlu“.

# Na froncie politycznym

KOMUNISCI POLSCY i CZESCY MAJĄ STWORZYĆ „MUR OCHRONNY“

Jak się dowiaduje Ag. „Echo“ na odby tym posiedzeniu III Międzynarodówki zapadła uchwała na mocy której Komunistyczna Partia Polski i Komunistyczna Partia Czechosłowacji otrzymały rozkaz celem utworzenia wspólnego frontu politycznego, którego zadaniem było by utworzenie z Polski i Czechosłowacji t. zw. „muru ochronnego“ na zachodzie, zwróconego ostrzem przeciwko Niemcom.

Dyrektywy te są podyktowane tym, aby ZSSR, miała zabezpieczone granice zachodnie na wypadek wojny na wschodzie z Japonią, która, według opinii sowieckiej jest nie unikniona.

KIEDY NASTĄPI AKTYWNOŚĆ SEKTORU ROBOTNICZEGO O.Z.N.

Jak się dowiaduje Ag. „Echo“, Sektor robotniczy O.Z.N. Zjednoczenia Polskich

Związków Zawodowych w najbliższym czasie ukończy prace organizacyjne sztabu i przystąpi do aktywnej działalności organizacyjnej i politycznej na terenie robotniczym.

Przywódca Zjednoczenia Polskich Związków Zawodowych poseł dr. Madejski otrzymał już odpowiednie dyrektywy od szefa Obozu Zjednoczenia Narodowego generała Skwarczyńskiego.

NIEPOROZUMIENIA WEWNĘTRZNE W STRONNICTWIE NARODOWYM.

Jak się dowiaduje Ag. „Echo“ w Stronnictwie Narodowym zarysowały się od pewnego czasu nieporozumienia wewnętrzne na tle ideowym tego Stronnictwa.

Grupa dr. Bieleckiego, jednego z przywódców tej partii, jest przeciwna prądom totalistycznym, jakich jest zwolennikiem prezes tego Stronnictwa Kazimierz Kowalski i młodzież skupiająca się przy tym Stronnictwie.



# Morderstwo przy dźwiękach wiedeńskiego walca

przed sądem przysięgłych w Lille zaczął się ponury proces przeciw mordercy 76-letniej wdowy, pani Piequet, Ferdynandowi Hubertowi. Okoliczności, wśród których miało miejsce morderstwo, są bardzo dramatyczne.

Ferdynand Hubert jest synem słynnego malarza z Lille. Dnia 2 marca 1937 roku znaleziono 76-letnią panią Piequet, wdowę mieszkającą w samotności w Lembersart, na przedmieściu Lille, leżącą bez życia w pokoju na kanapie. Niestety kobieta padła ofiarą mordercy, który ją zmasakrował. Miejsce ofiary a morderca rozegrała się w chwili, gdy pani Picquet broniła się przed zbrodnią.

Przyczyną morderstwa była kłótnia. Pod umywalnią znaleziono kaskę ręczną, rozprutą przy pomocy jakiegoś narzędzia i opróżnioną. Z zeznań sąsiadów dowiedziano, że wdowę odwiedzał często młody Ferdynand Hubert, który jej żęby. Odszukano Huberta, którego z lenistwa i pijaństwa. W czasie jego zeznań znaleziono liczne przedmioty, należące do pani Picquet. Morderca Hubert zaprzeczył, że to on, jakoby popełnił morderstwo, lecz potem, przyciśnięty do przysięgi, przyznał się do zbrodni.

Hubert przyznał się do zbrodni. Przyznał się on do mieszkania pani Picquet, ażeby ją okraść, lecz w końcu wrócił niespodziewanie. Leżała ona, ażeby go nie wydała, Hubert zamordował ją. Zbrodniarz do-

dał jeszcze ten okropny szczegół: ażeby zagłuszyć jęki swojej ofiary puścił w ruch aparat radiowy i przy dźwiękach wiedeńskiego walca pani Picquet została zamordowana.

Po dwóch dniach od chwili pierw-

szego zeznania Hubert odwołał je, twierdząc, że zeznał pod przymusem i napół nieprzytomny. Od tej chwili przeczłł stanowczo, jakoby był mordercą.

## „Jak zdobyć męża“ Cenne rady młodej angielskiej

Zagadnienie, w jaki sposób kobiety mają zdobywać sobie mężów jest sprawą, we wszystkich niemal krajach świata żywą i aktualną.

Młoda Angielka, Anna Hirst napisała na ten temat książkę p.t. „Jak zdobyć męża i jak go potem utrzymać“, ilustrowaną w dowcipny sposób za pomocą rysunków utworzonych z... zapalek.

Anna Hirst kreśli drogę kobiety, wiedzącą prosto do ołtarza.

Zaczyna swe rady od samego początku to jest od chwili, gdy kobieta ujrzy po raz pierwszy tego, który jej się podoba i którego postanawia zdobyć dla siebie.

„Przedewszystkiem, — mówi Anna Hirst — taka kobieta musi uświadomić sobie, co w niej jest mocną stroną, bez względu na to, czy jest to uroda, czy zalety duchowe i umysłowe, i to właśnie starać się uwydatnić.

Błędne jest panujące w szerokich kołach mniemanie, że kobieta może zainteresować mężczyznę przy pierwszym spotkaniu długą i wyczerpującą rozmową.

Nieprawda.

Jeżeli mężczyzna, o którego chodzi jest nieśmiały, będzie się źle czuł wciągnięty w przymusowe zwierzenia. Jeżeli nie brak mu śmiałości, będzie z przykrością patrzył na kobietę, która tak wiele mu opowiada już przy pierwszym spotkaniu.

Kobieta, której towarzysztwa poszukuje każdy mężczyzna, to ta, która nie tylko potrafi mówić, ale doprowadzić rozmowę na wygodne dla mężczyzny tory — to jest, mówiąc między nami, na jego własną osobę. Bardzo ważnym atutem w ręku kobiety jest znajomość zainteresowań mężczyzny o którego chodzi.

Można bardzo łatwo a niespostrzeżenie

dowiedzieć się wszystkiego od niego samego.

W pierwszej rozmowie z mężczyzną nie należy wymieniać nazwisk nieznajomych mu ludzi, to go drażni i psuje nastrój.

Trzeba też, by przy tym pierwszym spotkaniu odniósł on wrażenie, że kobieta jest doskonale opanowana i obyta towarzysko, gdy opowiada w jej obecności ryzykowne anegdoty, nie powinna wychodzić z pokoju, ani się oburzać, ani czerwienić, ale nie wolno jej samej opowiadać takich historii, jak, gdy pali papierosy, czy pije alkohol, powinna to robić umiarkowanie, bez pruderyj, ale nie ostentacyjnie, gdy mówią przy niej o sprawach, które jej nie zajmują nie powinna okazywać, że jest znudzona.

Najważniejsze, jednak jest przy pierwszym spotkaniu z mężczyzną, niewykładanie wszystkich swych kart na stół. Mężczyzna musi wyjść z tego pierwszego spotkania zainteresowany osobą świeżo poznaną kobiety i nieświadomy żadnego szczegółu z jej życia. To pierwsze spotkanie nie musi go dręczyć, musi być dla niego tak zagadkowe, że będzie szukał szybko następnego.

Jeżeli w parę dni po spotkaniu się z kobietą, mężczyzna zatelefonuje do niej, pierwsze zwycięstwo zapewnione.

Albo wtedy dopiero, wtedy rozpoczyna się długa i trudna droga, u której kresu jest zakreślony przez autorkę cel — małżeństwo.

**Nie uspokoisz sumienia —  
póki nie podzielisz się  
z bezrobotnym bratem**

## Huragan przewrócił kolejkę

STRYJ, 4.2. Gwałtowny huragan, jaki przeszedł nad Skolszczyzną, przewrócił pod Synowódzkim Wyżym pociąg kolejki wąskotorowej.

Kilka wagonów uległo uszkodzeniu, obeszło się jednak bez ofiar w ludziach.

Również w innych miejscowościach wichura wyrządziła znaczne szkody.

## 109 dzików zabito na polowaniu

PÍNSK, 4.2. W lasach ordynacji Dawidgródzkiej ks. Radziwiłła, odbyło się wielkie polowanie, w czasie którego ubito 109 dzików, 15 rogaczy i 1 rysia.

Dziki zakupiła firma francuska.

## 22 lata grali w szachy

W tych dniach rozegrano definitywnie w Londynie partię szachów, która zaczęła się 22 lata temu.

Dwaj oficerowie angielscy, G. Mc. Names i J. G. Rogers, zaprzyjaźnili się na ławie szkolnej w Akademii Wojskowej, gdzie ulubioną grą były szachy. W 1915 r. otrzymali stanowiska oficerskie na pokładzie okrętów wojennych i postanowili prowadzić dalej rozpoczętą partię szachów, porozumiewając się listownie. W końcu 1915 r. porucznik Names został zabity podczas bitwy morskiej z Niemcami.

Córka porucznika znalazła w rok później porządkując szufladę w biurku ojca, listy wymieniane z por. Rogersem, odnoszące się do partii szachów.

Zwróciła się listownie do Rogers'a z prośbą o kontynuowanie rozpoczętej korespondencji — na tle rozgrywki szachowej. Rogers zgodził się na to i tak zaczęła się na nowo gra za pośrednictwem listów.

Obecnie po wielu posunięciach miss Names por. Rogers uznał się za zwycięzonego i partia została rozegrana po 22 latach od dnia rozpoczęcia.

## RADIO

„Nabędziesz, o ile kupisz los w szczęśliwej na terenie Piotrkowa i okolicy kolekturze D. Niewińskiego, Słowackiego 22.

— Zawsze w nim widziałem tylko człowieka. Jednak po tym, co teraz usłyszałem, wiem, że byłem w błędzie...  
— Tak?... No, dobrze. Proszę mi powiedzieć, kiedy zatęgnęła „Aurelia“? Pamiętam dokładną datę?

— Oczywiście. Przedwczoraj upłynęło mi dziesięć lat.  
— A na wysepce pan spędził kilka tygodni?

— Tak... Ale nie rozumiem, w jakim celu pan mnie o to pyta.  
— Chodzi o to... — Balk wstał i przeszedł się po gabinecie. Widać było, że się denerwuje, jak gdyby chciał oszczędzić nowelosi Słowińskiego. Zdecydował się też dodać, dodając bardziej sucho i oziębło: — Chodzi o to... że występy przywłaszczania ulega przedawnieniu z upływem czasu. Tak jest niewątpliwie, jednak... ubolewam bardzo, ale pan pomylił w obliczeniach.

— Jak to? — zawołał podniecony Słowiński.  
— Nie rozumiem pana!

— Czas, spędzony na bezładnej wyspie, będzie panu zaliczony — odpowiedział spokojnie Balk — ponieważ z tych okoliczności pan nie mógł przywłaszczyć pieczęci, pan mógł mieć tylko zamiar przywłaszczenia. Sam fakt przewinienia zaczyna się od chwili, w której pan miał możliwość przywłaszczenia, a tego nie zrobił. Inny przykład, przedawnienia nie ma, gdy, od momentu jeszcze nie minęło dziesięć

## Arno Alexander DLA MATKI (Powieść kryminalna)

lat...

Na policzkach Słowińskiego ukazały się wypieki. Jego drżące dłonie błędnymi nerwowo po plecach.

— Wielki Boże... — jęknął. — i to jeszcze... — Odwrócił się nagle szukając wzrokiem Jarowego. — Czy tak jest?... Niech pan powie, panie Jarowy, czy tak jest naprawdę?

— Niestety... — odpowiedział smutnie Jarowy. — Ale niech pan nie rozpacz, panie dyrektorze... Jestem przekonany, że żaden sąd nie wyda wyroku skazującego...

— Przepraszam, Tomku, że ci przerywam — wtrącił Balk. — Godzina jest późna, a muszę jeszcze dziś aresztować Bundera. Trzeba się pośpieszyć...

Słowiński skinął głową, z bezradną, zrozpaczoną miną i Jarowy westchnął z ulgą, gdy opuścił wreszcie mieszkanie dyrektora banku i już nie potrzebował mu patrzeć w oczy.

XXIII.

Balk udał się niezwłocznie do pobliskiego komisariatu policji, by przez telefon

zdać meldunek Niedźwiadowskiemu o wynikach rewizji w mieszkaniu dyrektora banku Słowińskiego. W oczekiwaniu na Balka, pogrążony w niewesołych myślach Jarowy przechadzał się wolnym krokiem.

Noc była wilgotna i zimna. Niedawno spadł deszcz, teraz przez postrzępione chmury wyglądał księżyc, odbijając się w mokrym asfalcie. Przemknął samochód z cichym warczeniem, gdzieś daleko dzwoniły tramwaje, na przeciwnym chodniku rozległ się miarowy krok policjanta, robiącego obchód, poza tym panowała cisza.

Jarowego ogarnął głuchy smutek. Wiedział, że za parę minut pojedzie z Balkiem na Zakroczymską, gdzie się rozstrzygnie los Bundera i jego własny. Lecz co innego zajmowało go w tej chwili — nie mógł zapomnieć zrozpaczonego wzroku Słowińskiego, gdy Balk mu oświadczył, że on się pomylił w swoich obliczeniach. Czy ludzie, układający prawo, zastanawiali się nad tym, że przy okresie, wynoszącym trzy tysiące sześćset kilkadziesiąt dni, parę tygodni, a nawet jeden jedyny dzień mogło

by zaważyć na szali i orzec; ujdzie to danemu człowiekowi bezkarnie, czy odpokutuje za swój czyn długimi latami więzienia?...

Ustawodawcy o tym myśleli niewątpliwie, więc ściśle określony termin podyktowała konieczność. A jednak trudno się było wyzbyć uczucia, że człowiekowi wyrządzono niesprawiedliwość i wielką krzywdę, jeśli go skazano tylko dlatego, że nie miał szczęścia, bo jego przewinienie ujawniło się o kilka, czy kilkanaście dni za wcześnie...

Jarowy zaczął się zastanawiać, czy są okoliczności, przemawiające na korzyść Słowińskiego?... Nie znał dokładnie tych rozdziałów prawa, więc postanowił zapytać Balka, który prowadził niedawno dochodzenia w jakiejś sprawie o przywłaszczenie.

Z za rogu wyłonił się samochód sunący wolno w kierunku komisariatu. Zdawało się, był niezajęty i Jarowy podniósł rękę, by go zatrzymać. Była to taksówka i rzeczywiście wolna, więc Jarowy kazał szoferowi stanąć przed wejściem do kamienicy i czekać. Po paru minutach zjawił się Balk.

— A, i taksówka już jest! — zawołał za dowożony. Wskoczył pośpiesznie, podając szoferowi adres Bundera. — No, Tomku, wszystko jest załatwione! Niedźwiadowski też tam przyjedzie.

(Dalszy ciąg nastąpi).

„Nakomite ciastka i pączki Gajewskiego codziennie w „Pijalni Mleka“



## Kronika piotrkowska

SOBOTA

5

LUTY

1938

Ag. ty P. M.

Jutro: Doroty P. M.

## RADIO

SOBOTA, dnia 5-go LUTEGO 1938 ROKU

- 6.15 Pieśń „Kiedy wstają ranne zorze“;
- 6.20 Gimnastyka;
- 6.40 Muzyka (płyty);
- 7.00 Dziennik poranny;
- 7.15 Muzyka;
- 8.00 Audycja dla szkół;
- 11.15 Audycja dla szkół;
- 11.30 Uwertury Beethovena;
- 12.03 Audycja południowa;
- 15.30 Wiadomości gospodarcze;
- 15.45 Teatr Wyobraźni dla dzieci: słuchowisko p.t. „Bajka o niewidzialnym człowieku“;
- 16.15 Koncert Chóru „Zjednoczone“ z tow. zesp. instrumentalnego;
- 16.50 Pogadanka aktualna;
- 17.00 Transmisja Nabożeństwa z Ostrej Bramy w Wilnie;
- 18.00 Wiadomości sportowe;
- 18.10 Pogadanka aktualna;
- 18.15 Prosenki w wyk. Binga Crosby;
- 18.35 Audycja dla wsi;
- 19.00 Audycja dla P.aków za granicą;
- 19.50 Pogadanka aktualna;
- 20.00 Kapela ludowa pod dyr. F. Dzierżanowskiego;
- 20.45 Dziennik wieczorny;
- 20.55 Pogadanka aktualna;
- 21.00 Muzyka taneczna;
- 22.50 Dziennik.

Z życia  
Związku Młodej Polski

Związek Młodej Polski zorganizował w Przygłowie wielkie zebranie, na którym mec. B. Nowak wygłosił nadzwyczaj ciekawy referat na temat ideowy i programowy Związku.

Obecna na zebraniu, w liczbie 200, młodzież wiejska wysłuchała z zainteresowaniem z referatu, obdarzając adw. Nowaka gorącymi oklaskami.

## Z życia inteligencji ludowej

6 bm. o godz. 10-ej odbędzie się konstytucyjne zebranie nowoobranego zarządu powiatowego Zrzeszenia Inteligencji Ludowej i Przyjaciół Wsi.

## Reduta w Piotrkowie

Znakomity zespół Reduty odegra w dn. 7 bm. na deskach scenicznych w sali im. Kilińskiego komedię Wł. Perzyńskiego pt. „Dziękuję za służbę“. Reżyseria M. Dulęby. Początek o godz. 20 m. 15.

Tegoż dnia o godz. 4 m. 30 odegrana zostanie komedia J. Korzeniowskiego pt. „Panna mążatka“.

Przedprzedaż biletów w Pijalni Mleka.

## Pokaz

Zw. P. D. oddział w Piotrkowie urządza w lokalu własnym Słowackiego 14 pokaz prowadzony przez kuchmistrza w dn. 9 lutego 1938 r. o godz. 16.30 punktualnie.

O wcześniejsze zapisy prosimy. Biuro Zw. czynne codziennie od 11 — 1.

## Kwiaty sztuczne

w dużym wyborze  
Polna 5 m. 4.

Redaktor odpowiedzialny  
„Robotnika Piotrkowskiego” przed sądem

W dniu 29 sierpnia r. ub. w „Robotniku Piotrkowskim” ukazał się bardzo długi artykuł o panujących w Sulejowie stosunkach, przy czym autor, korespondent z Sulejowa, dopuścił się zniesławienia znanych na tamtejszym terenie przemysłowców, właścicieli przedsiębiorstwa kamieniołomów i pieców wapiennych „Pereświt” p.p. Stanisława i Jana Krawczyńskich.

W inkryminowanej korespondencji z Sulejowa obu panom Krawczyńskim zarzuca

no nieobywatelskie stanowisko w stosunku do Państwa i społeczeństwa przez uchylanie od ponoszenia ciężarów i prowadzenie podwójnej księgowości w celach zmniejszenia świadczeń na rzecz Skarbu Państwa. Dalej zarzucono p.p. Krawczyńskim, że „zniszczyli setki rodzin, żyjących z drobnego przemysłu wapiennego w Sulejowie, ujarzmi robotników i t.p.

Na skutek tych zarzutów do przedsiębiorstwa pp. Krawczyńskich zjechała komisja z Łódzkiej Izby Składowej, która dokonała szczegółowej lustracji wadzonej przez to przedsiębiorstwo i rachunków. Lustracja ta wyparła przedsiębiorstwa korzystnie.

Tak treść, jak i forma tej korespondencji godziły w dobre imię obu przedsiębiorstwa „Pereświt”, to wystąpili na drogę sądową przeciwko redaktorowi odpowiedzialnemu „Robotnika Piotrkowskiego” — Bolesławowi Kilińskiemu, który w dniu onegdajszym na ławie oskarżonych sądu okręgowego w Piotrkowie.

W wyniku przeprowadzonej lustracji sąd uznał oskarżonego winnym za go mu przestępstwa i skazał go na 100 dni aresztu i 100 zł. grzywny.

Trybunałowi przewodniczył sędzia mas, oskarżał adw. Szurlej z Warszawy.

## Na wesoło

Nie często udaje się nam spędzić czasu na wesoło i dlatego też skorzystał z nadarzającej się okazji do spędzenia czasu na wesoło.

Okazała taka nadarzy się okazja w niedzielę 6 b. m. w sali Kilińskiego, gdzie świetny amatorski Stowarzyszenia Kultury Oświatowej „Pochodnia” urządza znakomitą rewię beztrudną, moru, ciętej satyry i dowcipu.

„Na wesoło”. Dochód z tej imprezy przeznaczony zostanie na cele kulturalno-towe instytucji.

Cel wniosły i zewszęchmi dny poparcia a poza tym — okazja do spędzenia kilku godzin na wesoło niewątpliwie ściana sali Kilińskiego wszystkich widzów zdrowych rozrywek i ników sceny.

Doszkolenie fachowe  
robotników

Ekspozytura Funduszu Pracy w Piotrkowie przyjmuje zgłoszenia dydatów zarejestrowanych na pozycje na fachowe doszkolenie.

Informacje w biurze Ekspozytury ul. Jerozolimskiej 2 w godz. 10 — 12.

## Dancing - bridge

W dniu 5 lutego r.b. od godz. 8 wiecz. „Krakowianka” odbędzie się cing - Bridge”. Wstęp 49 gr.

Całkowity dochód przeznaczony na niwotwo Polskie Zagranicą.

## Walne zebranie

Z. O. R.

Dnia 6 lutego r.b. w lokalu przy ul. Piłsudskiego 48, I piętro, się walne zebranie Związku Oficerów, koło Piotrków.

Początek zebrania o godz. 11-ej.

## UCZĘ PISAC NA MASZYNE

Piotrków, Legio

## Doroczne Walne Zebranie Piotrkowskiego Oddziału Zw. Kaniowczyków i Zeligowczyków

W dniu 13 b. m. o godz. 11-ej w lokalu Domu Ludowego przy ul. Legionów 14 odbędzie się doroczne walne zebranie Piotrkowskiego Oddziału Związku Kaniowczyków u Zeligowczyków oraz połączonych w tym Związku b. żołnierzy polskich

formacji na Wschodzie.

W zebraniu tym weźmie udział delegat Zarządu Okręgowego w Łodzi, który omówi sprawy natury organizacyjnej.

Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

17 nowych przedszkoli  
powstanie w pow. piotrkowskim

W r.b. przez Wydział Powiatowy w Piotrkowie rozpoczęta zostanie akcja budowy nowych przedszkoli na terenie powiatu piotrkowskiego, która rozłożona będzie na dłuższy okres czasu i prowadzona będzie wspólnym wysiłkiem przez samorząd po-

wiatowy i gminny.

Na ten cel w r.b. Wydział Powiatowy ze swej strony przeznaczył kwotę 10.200 zł. na utrzymanie 17 przedszkoli w powiecie.

Uroczystość obchodu 75 rocznicy  
Powstania Styczniowego  
w Wolborzu

Wobec nie zorganizowania przez miejscowy Komitet Obchodów Narodowych żadnej uroczystości w dn. 22 i 23 stycznia, w niedzielę 23 stycznia o godz. 19 odbyła się na świetlicy Oddziału Z.S. zorganizowana przez referenta oświatowego wieczorna ku uczczeniu 75 rocznicy powstania styczniowego, na której po zagajeniu przez wyżej wymienionego ref., wych. obywatel-

skiego obszerny referat wygłosił p. Makosza Lucjan.

Po referacie obecni na świetlicy w liczbie około 50 osób odśpiewali w podniosłym nastroju „Warszawiankę”.

Resztę wieczoru wypełniły śpiewy pieśni strzeleckich oraz pieśni z powstania styczniowego.

## Kurs Oplgaz w Proszeniu

Na terenie Oddziału Z.S. Prosenie został zorganizowany kurs 6 godzinny podzielony na dwa etapy.

W dniu 25 b.m. b.r. nastąpiło otwarcie kursu przy współudziale władz miejscowych i Powiatowych Z.S., otwarcia dokonał p. Prezes Grochulski.

Kurs przeprowadzał p. Bolesław Łobaczewski.

Zainteresowanie na kursie b. duże co też świadczy o liczności obecnych tak członków Z.S. jak i społeczeństwa miejscowego w liczbie 80 osób.

W dniu 27 stycznia b.r. nastąpiło dokoń-

czenie kursu z pokazem praktycznym rozpoznawania gazów w stosowaniu środków ochronnych.

Akcja gazowa przyjęła się na terenie Prosenia z całkowitym uznaniem, dzięki pomysłowości władz głównych Z.S. w okresie, gdy sa wsi jest więcej czasu, ludność wiejska chętnie się garnie na tego rodzaju imprezy.

Na zakończeniu kursu, mieszkańcy Prosenia urządzili owacyjne pożegnanie p. Łobaczewskiemu za przeprowadzenie kursu oraz prosili o przygotowanie wyświetlenia projekcyjnego.

Podochocony jegomość kłutł  
szydłem przechodniów

W dniu 30 października r. ub. na ulicach Bełchatowa ukazał się jakiś młody osobnik który będąc w stanie pijanym zaczął kłutł przechodniów i kłutł ich szewskim szydłem. Osobnika tego zatrzymano i odprowadzono na miejscowy posterunek policji celem wylegitymowania.

Tu jednak zatrzymany począł się rzucać i po odebraniu mu posiadanych przedmiotów począł się szarpać z komendantem posterunku st. przodownikiem Alfonsem

Adamkiem.

Stwierdzono, że jest to mieszkaniec Łodzi, Włodzimierz Tarasiuk.

W dniu wczorajszym Tarasiuk zasiadł na ławie oskarżonych sądu okręgowego w Piotrkowie, gdzie po udowodnieniu mu winy skazany został na 4 miesiące aresztu.

Tarasiuk jest poszukiwany przez sądy grodzkie w Mławie i Włodzimierzowie za podobne przestępstwa.

**Uwaga!** Znacznie  
TANIEJ  
bo w mieszkaniu!

Jesteśmy za biedni na kupno  
Słowa  
i kortów przy  
ulicy

**Słowackiego 7**

posiada na składzie  
duży wybór materiałów  
na ubrania i palta męskie  
oraz na płaszcze  
i kostiumy damskie.

**Uwaga!** Dogodny  
warunki  
SŁOWACKIEGO 7



NO-TEATR

## MONUMENTALNY FILM POLSKI

Epopea miłości, bohaterstwa i poświęcenia!  
Bohaterski epos historyczny walk o Niepodległość

## Kościuszkę pod Racławicami

w roli Naczelnika Kościuszki

T. Białoszczyński

w roli pięknej Hanki

E. Barszczewska

NAD PROGRAM!

Aktualności świata

KINO-TEATR

## ROMA

Al. 3-go Maja 11.

## Dziś

Czy wiecie, że na inaugurację największego kina Stolicy Paladium wyświetlany najwspanialszy film sezonu

## Gdy kwitną bzy

Dlaczego ten film przez szereg miesięcy cieszył się dawno nienotowanym powodzeniem. Bo główną rolę kreują **Jeanette Mac Donald z Nelsonem Eddy**

TELEGRAM: »Ulan księcia Józefa« ze Smosarską

Popołudniówka »MŁODY LAS«

Początek o godz. 5 w święta o 3 po poł. Ceny normalne.

## owe hełmy w Piotrkowskiej Straży Pożarnej

ka Ochotnicza Straż Po-37 odbędzie się zbiórka wszystkich członków I-go Oddziału P. O. S. P., na której odbędzie się uroczystość wręczenia nowych, zakupionych przez

ka Ocho-... będzie zaopatrzona w nowe hełmy, całkowicie niemal zabezpieczające głowy naszych dziel- strażaków w czasie niebez- nej akcji ratunkowej. Zaopatr- wszystkich członków Straży od- ac się będzie stopniowo i od- ami.

niedzię 6 b. m. w lokalu re- głównej przy ul. Piłsudskiego

I-szy Oddział hełmów członkom te go Oddziału.

Zbiórka odbędzie się o godz. 6-ej wieczorem.

## Komornik opieczetował pociąg samochodowy z Berlina

TORUŃ. Cały pociąg samochodowy, składający się z 3 wagonów i należący do niemieckiej firmy R. Reiner z Berlina został opieczetowany przez komornika w Chojnicach.

Niezwykły zastaw obłożono aresztem w wyniku wypadku, w którym poszkodowa- ny był obywatel polski p. Piotrzykowski z Zblewa, właściciel ciężarówki rozbitej przez niemiecki pociąg samochodowy pod Tczewem w ub. sobotę.

Po wypadku już w poniedziałek odbyła się rozprawa sądowa. Stwierdzono winę szofera niemieckiego i przyznano p. Piot- rzykowskiemu 8000 zł. odszkodowania.

Opieczetowany przez komornika pociąg samochodowy ułożono na rynku w Choj- nicach. Stanowi on nielada osobliwość o- glądaną przez tłumy mieszkańców.

## WSZELKIE BALE ABAWY

PREZENTACJA BROWARU »OKO-  
»CH WYTWORNI WÓD GAZO-  
»CH ODDAJE W KOMIS: PIWA  
»SNE I CIEMNE WYTWORNE  
»SMAKU ORAZ NIEDOŚCIGNIONE  
»RÓŻNYCH SMAK-CH WÓD  
»EMONIADY.

ZAMOWIENIA PRZYJMUJE DROGA  
TELEFONICZNĄ Nr. 14 97.

ryza ucho i... połknął je  
ypadek ludożer-  
wa w przytułku

is Soir opisuje niebywały wypadek. Wydarzył się w przytułku dla starców. Kiełty podano kolację i zupa paro- już na talerzach zjawił się spóźniony jonariusz, który przechodząc potrafił go pensjonariusza Matieu. Gwałtowny uszek oburzył się:

Popchnął mnie pan!

Matieu zaczął przeproszać, tłumaczyć ale wściekły Matieu nie chciał go wca- chać. Rzucił się nań i odgryzł mu u-

Matieu krzyknął. Pozostał mu zaled- krawujący kawałek ucha.

Matieu w sądzie nie stanął. Być mo- obawy o własne uszy.

Pieniądze leca  
z nieba

ARTUZY. Pod Kartuzami znalezio- rek poczty lotniczej niemieckiej, któ- wierał przekazy, listy, czek i pieni-

rek, jak się okazało, zgubił przelatu- z Kłobucka do Berlina samolot pocz-

obliwą zgubę mieszkańcy majątku Bo- złożyli w urzędzie policyjnym, skąd przekazano dyrekcji pocztowej w- szczy.

Zawody bokerskie  
K.S.Z.S. Piotrków—Makabi Częstochowa

W dniu 6 lutego b.r. (niedziela) o godz. 15 odbędzie się zawody bokerskie sekcji bokerskiej Klubu Sportowego Związku Strzeleckiego w sali im. Kilińskiego.

Ze względu na dobrą formę drużyny czę- stochowskiej jak i doborowe składu pio- trkowskiego mecz zapowiada się bardzo ciekawie:

Już nie jednokrotnie mieliśmy możność przekonać się o wartości zawodników Klu- bu Sportowego Z.S. o dużej sprawności sa- mych zawodników, którzy do każdej pu- blicznej imprezy przygotowują się z nale-

żytą starannością.

Atrakcja niedzielna zapowiada się bar- dzo ciekawie, bowiem skład osobowy dru- żyny piotrkowskiej przedstawia się nastę- pująco:

Waga papierowa— Kolebski, musza— Ślusarski, Królikiewicz, kogucia— Larec- ki, Piórkowa — Pardon, lekka— Rogulko, pośredniej — Olszewski. Skład drużyny częstochowskiej podamy dodatkowo.

Ceny miejsc: siedzące 2 zł., 1,50 zł., 1 zł. i 75 gr.

Rozpoczęcie zawodów punktualne.

## Jak grać?

W liczniejszymikółku, które zbierało się po południu przy czarnej kawie, a czasem wieczorem przy kartach, rozprawiano z o- żywieniem na temat cyfr i znaczenia, jakie one mają w życiu człowieka.

Scierały się zdania rozmaite, jedni przy- znawali się do wiary w to, co nazywali ma- gią cyfr, drudzy zbijali tę opinię, twierdząc że jest to przesąd i nic więcej.

— Gdyby przedmioty martwe nie wy- wierały wpływu na bieg spraw ludzkich, na życie człowieka, przyznałbym rację prze- ciwnikom tego poglądu. Miałem jednak dowody, że przedmioty wywierają wpływ tajemniczy na człowieka: wiemy, że istnie- ją np. klejnoty, które wszystkim swoim po- siadaczom przynoszą nieszczęście i że — naodwrot — są talizmany takie, czy inne, których posiadacze przypisują im swoje powodzenie i szczęście.

Historia dawna i współczesna podaje wia- rogodne informacje w tym kierunku. Mnie naprzykład kombinacja pewnych cyfr przy- nosi szczęście; zauważyłem nieraz, że cy- ra 13 w połączeniu z siódmką jest cyfrą szczęśliwą — zakonkludował pan Z.

— Jestem zdania wręcz przeciwnego — zaoponował pan M. tam, gdzieby się wyda- wało, że to przedmiot jakiś, cyfra jakaś, czy to w interesach, czy w grze wywiera wpływ na powodzenie lub niepowodzenie, tam istotnie decyduje o takim czy innym wyniku sam człowiek, jego rozum, charak- ter, przeżorność, oszczędność czy inne za- le ty lub wady. Nie mogę powiedzieć, by mi się w życiu nie powodziło, ale nie skła- dam moich sukcesów na karb wiary w tę lub inną cyfrę, w ten lub inny talizman. Zadam panu pytanie: czy wypróbował pan swoje kombinacje cyfrowe w grze loteryj- nej naprzykład?

— Owszem — odparł żywo pan Z. — i- oto dowód — wygrałem kiedyś na numer, w którym była i 13-tka i 7-ka.

— Jest to raczej przykład, jak działa przypadek, niż dowód. Ja zaś wygrałem w ubiegłym roku na loterii niezłą sumkę, wzięwszy pierwszy numer z brzegu, który mi się nawinął — zareplikował zwycię- sko pan M.

— Jeżeli panowie pozwolicie i mnie wtrą- cić parę słów w tym sporze, który wydaje mi się nie do rozstrzygnięcia przy takim scholastycznym ujmowaniu sprawy — to

przytoczę przykład również z cyframi, ale bez tendencji.

Otóż sprawa ma się tak: w Loterii Kła- sowej jest obecnie 160.000 losów, a więc i tyleż numerów, z których 80.000 wygry- wa. Skoro tak, to jasnym jest, iż kombi- nowanie cyfr „szczęśliwych“, faworyzowa- nie jednych numerów na niekorzyść dru- gich nie jest konieczne dla osiągnięcia wy- granej. Decyduje przypadek. Pewne też jest, że na 160.000 graczy będzie 80.000 zdo- bywców wygranej. A jeśli zważy się jesz- cze, iż każdy los może mieć pięciu posiada- czy, że każda wygrana może przypaść dzi- siaj nie czterem „ćwiartkowiczom“ jak przedtem, lecz pięciu posiadaczom piątek, to faktem jest, że w 41-ej Loterii Kłaso- wej szanse wygranej są większe i lepsze dla graczy, niż w loteriach poprzednich. Nie potrzeba więc „szczęśliwych“ cyfr ani talizmanów, aby wygrać, trzeba tylko po- prostu mieć los i grać — zakończył pan R.

To rzekłszy, poszli wszyscy niezwłocznie zaopatrzyć się w losy, pamiętając, że ciąg- nienie pierwszej klasy rozpoczyna się już 17-go lutego.

Walne zebranie  
Stow. Kupców Polskich

Stosownie do paragrafu 5 Regulaminu Oddziałów S.K.P., Zarząd Oddziału Stow. Kupców Polskich w Piotrkowie podaje ni- niejszym do wiadomości, że w dniu 6 lutego 1938 r. (niedziela) o godz. 4-ej po południu, w lokalu T-wa Dobroczynności dla Chrześcijan w Piotrkowie, ul. Piłsud- skiego 75, odbędzie się Walne zebranie członków Oddziału Stow. Kupców Polskich w Piotrkowie Tryb. z następującym porząd- kiem dziennym:

- 1) Zagajenie,
- 2) Wybór przewodniczącego, asesora i sekretarza,
- 3) Odczytanie protokołu z poprzedniego Walnego Zebrania;
- 4) Sprawozdanie Zarządu;

## Szczęśliwy los

możesz otrzymać w znanej  
najstarszej kolekturze p.f.

**J. MARGULES**

Pl. Trybunalski, 6

która posiada nową serię szczęśli- wych numerów do 41 Loterii Państw.

Nowy plan 41 Loterii daje wyjąt- kowe szanse wygrania, gdyż ilość numerów zmniejszona została o 35 tysięcy.

UWAGA: Solidna obsługa graczy.

Proces „Upiora  
Warszawy“

WARSZAWA. 4.2. Proces krwawego „piora Warszawy“, Władysława Skwieraw- skiego, mordercy kierowcy s.p. Szlendaka wyznaczony został w Sądzie Okręgowym na dzień 9-go marca.

Do rozprawy powołanych będzie kilku- nastu świadków.



## HUMOR

## STALIN i JEGO PORTRET.

Stalin jest w złym humorze. Ciągłe zamachy, spiski, zdrady... Wszystko to wytrąca go z równowagi.

Niespokojnie krąży po swym gabinecie tam i z powrotem, tam i z powrotem...

Wreszcie zatrzymuje się przed swym portretem, wiszącym na ścianie i dycha:

— Do czego to wszystko prowadzi?... Jak to się skończy?...?

— To bardzo proste — odpowiada portret. — Zamienimy się tylko rolami: mnie zdejmą, a ciebie powiesz!...

POLITYKA  
CZECHOSŁOWACKA.

— Dawniej mówiono, że Czechosłowacja prowadzi politykę od wypadku do wypadku, dzisiaj powiada się, że Czechosłowacja prowadzi politykę od upadku do upadku.

## TEN PIERWSZY.

— Pani jest taka urocza! Zapewne nie jeden mężczyzna zapytywał, czy wolno ją pocałować?

— O, nie, pan jest pierwszym! Inni całowali bez pytania!

## RÓŻNICA.

— Czym się różni prawdziwy dolar od fałszywego?

— Za prawdziwego dostajesz pięć złotych, a za fałszywego pięć lat.

## DOTKLIWY BRAK.

— Może mi pan wierzyć, iż potrafię tak podrobić stuzłotówkę, że nawet najlepszy fachowiec nie odróżni jej od prawdziwej.

— Dlaczego pan nie podrabia?

— Nie mam modelu.

## A PROPOS WYBORÓW.

W jednym z urzędów toczy się dialog:

— Jak pan będzie głosował?

— Według najświętszych przekonań, pa nie naczelniku.

— A jakie są te przekonania?

— Tak jest, panie naczelniku.

Na ulicy spotykają się dwaj przyjaciele:

— Dzień dobry! Co słyszałeś u ciebie?

— Rozwiódłem się!

— Co, znowu? Wiesz, kochanie, zmieniłeś swe żony, jak ordynacje wyborcze.

## Zawiadomienie.

Mam zaszczyt zawiadomić Sz. Klientele, iż zakład mój p. f.

## CZESŁAW JENDRYCH

mieszący się przy ul. Słowackiego 52 w Piotrkowie.

wykonuje prace w zakresie fryzjerstwa wchodzące.

Ondulacje żelazkowe, wodne, farbowanie włosów, brwi i rzęs oraz strzyżenie i golenie. Ceny niskie. Robota solidna. Obsługa grzeczna.

## KARNAWAŁ

A na zabawę przy sukni balowej piękny kwiat

POLNA 5.

Nie odkładaj do jutra, ale jeszcze dzisiaj złóż ofiarę na „Pomoc Zimową“

## Walne Zgromadzenie członków PCK. w Piotrkowie

Zarząd Piotrkowskiego Oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża zawiadamia, że zwyczajne walne zebranie członków Polskiego Czerwonego Krzyża w Piotrkowie odbędzie się w lokalu własnym przy ul. Słowackiego 23 (Ip.) w dniu 11 lutego r.b. (piątek) o godz. 17 z następującym porządkiem obrad:

- 1) Zagajenie i wybór prezydium Walnego Zgromadzenia,
- 2) Odczytanie protokołu z ostatniego

Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia,

- 3) Sprawozdanie ogólne,
- 4) Sprawozdanie finansowe,
- 5) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej,
- 6) Wybór uzupełniający do Zarządu,
- 7) Wybór delegata do Rady Okręgowej na r. 1938,
- 8) Wolne wnioski.

W myśl statutu P.C.K. § 22 pkt. 7: wniośki winny być zgłoszone pisemnie na 7 dni przed Walnym Zgromadzeniem.

Nowy rozkład autobusowy  
Łódź — Piotrków — Sulejów

Od dnia 1-go lutego r.b. na linii Łódź - Piotrków - Sulejów został wprowadzony nowy rozkład komunikacji autobusowej.

Z Łodzi odchodzą autobusy przez Wolę Kamocką o g.g. 6.00, 9.30, 13.00, 16.30, 20.00

Przez Sroć o g.g. 7.30, 11.00, 15.00, 18.00,

Z Piotrkowa do Sulejowa o g.g.: 7.30, 9.45, 11.10, 12.15, 14.30, 14.35; 16.25; 18.40

19.25, 21.30.

Z Sulejowa do Piotrkowa o g.g.: 6.55, 7.10, 8.20, 10.00, 12.00 13.10; 15.10; 15.20 17.15; 19.15, 20.10.

Z Piotrkowa do Łodzi przez Wolę Kamocką o g.g.: 7.35, 10.00, 11.00, 14.00, 18.00, przez Sroć 6.30, 9.10, 12.45, 16.10, 20.00.

**ZAMIANA STARYCH ODBIORNIKÓW**



*na nowoczesne Superheterodymy*

**PHILIPS Super 7-38**

z DOPLATĄ ROZKŁOŻONĄ NA RATY z monostekiem

W firmie **Ir. LUFT** Piotrków Tryb., Słowackiego 1. Tel. 14-95

## Hotel „Central“

nawprost DWORCA GŁÓWNEGO  
W WARSZAWIE  
AL. JEROZOLIMSKA 47  
Centr. telef. 9-98-41.

**Pokoje** jednoosobowe od Zł. 4.—  
dwuosobowe od Zł. 7.—

WODA BIEŻĄCA — WANNY — PRYSZNICE  
WINDA, TELEFONY I GARAŻ

**KAWIARNIA NA MIEJSCU**

AUTORYZOWANE  
MIEJSCE SPRZEDAŻY  
ZEGARKÓW



**OMEGA**

Najtańsza sprzedaż  
w firmie

## A. BRAND Wajn

Piotrków, Sieradzka 2.  
Zegarów, zegarków światowej marki, pierścionków,  
bransolet, kolczyków, obrączek ślub.

## PATEFONÓW

Duży wybór płyt gramofonowych  
i najlepszych igras gramofonowych

## BFL i ZABAWA

cieszą się powodzeniem w sali kina „AS“  
Zamawiać salę można codziennie w kasie kinoteatru  
w godz. od 5—9 wiecz.

## NIEMA PEWNIJSZYCH

JAK



TYLKO  
ORYGINALNE  
„OLLA“

## STARSZY FELCZER

## A. LEWKOWICZ

Piotrków, SŁOWACKIEGO 28  
Wykonuje ochrone szczepień przeciw ospie i dyfterii, zastrzyki, oraz wszelkie zabiegi w felczerstwie wchodzące.  
Posiada stale świeże pijawki węg.

## Miód pszczelny

lipcowy pierwszej jakości pod gwiazdą, bez żadnych domieszek. 3 kilogramy 5 kilo 11.20 zł; 10 kilo 21.50 zł; 14 zł; 30 kilo 61 złotych, wraz z opakowaniem i opłatą pocztową wysyła

Małopolski Eksport  
w Zbarażu  
Skrytka pocztowa

## DZIENNIKI

uproszczonej księgowości  
w-g najnowszego wyroku  
sprzedaje po niskiej cenie

## DRUKARNIA

Piotrków, ul. Legionów

## Próba od BOLU GŁOWY

DLA DOROSŁYCH ZE ZN. FABR.  
**KOWALSKIN**  
KOWALSKIN  
PRZY PRZEZIEBIENIU  
GRYPE: KATARZ

UNIEWAŻNIA się weksel skradziony  
Łódź dnia 31.I. 38 r. płatny w  
4.II 38 r. wystawcy Cybulskiego  
ka z cedem Stefańskiego Wacława  
ważnia się.

POTRZEBNA KUCHARKA-POKOJNICZKA  
(młodsza jest do pomocy) Pensja  
miesięczna. Zgłaszać się osobiście  
m.in. „Głosu Tryb.“, ul. Legionów  
piątek 4 b.m. od 16 do 18.

POSZUKUJĘ ZAJĘCIA wychowawcy  
lub pielęgniarki zajmę się chętnie  
darstwem, umiem szyc, cerować,  
ne robotki. Wykształcenie 6 klas  
zjum. Posiadam dobre świadectwo  
rencje. Wymagania skromne. Zgłosz.  
admin. „Głosu Tryb.“ ul. Legionów

UCZĘ PISAĆ NA MASZYNIE  
najnowszą metodą ślepą 3 system  
szyn. Nauka indywidualna.  
Piotrków, Legionów

POSZUKUJĘ mieszkania 1 pokój  
nią w śródmieściu. Adresy kierować  
Admin. „Głosu Tryb.“ dla „K.R.“

PROSZKI  
MIGRENO-NERVOSIN



**Kogutek**

OSTOŻEJŚCIE: GRYPA, PRZEZIEBIENIE, BOLE GŁOWY, ZĘBOŁ

SA TYLEK JEDNE

PROSZKI „MIGRENO-NERVOSIN“ SA TEŻ W TARGOWISKACH